

Maciej Wróblewski

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

### Świat według Kosika. Fantastyka pod kontrolą

Literatura fantastycznonaukowa od końca lat 70. XX w. jest w swoistym odwole – dotyczy to zarówno twórczości dla dorosłych, jak i dla młodych czytelników<sup>1</sup>. Wiadomo bowiem, że jej miejsce zajęła baśń współczesna czy nowoczesna (Stanisław Lem, *Fantastyka i futurologia*<sup>2</sup>), zwana powszechnie *fantasy*. Bez wątplenia, gdy przyjrzeć się popularności tej odmiany fantastyki wśród publiczności literackiej, to zapewne można mówić o jej fenomenie – świadectwem tego są cykle powieściowe: *Opowieści z Narnii* Clive'a Staplesa Lewisa, *Ziemiomorze* Ursuli Le Guin, *Zacczarowane światy Chrestomanciego* Diany Wynny Jones, *Artemis Fowl* Eoina Colfera i jeszcze – by zamknąć listę najpopularniejszych opowieści *fantasy* – wymienić należy *Świat Dysku* Terry'ego Pratchetta. Historie o alternatywnym, pełnym magii i niezwykłych istot świecie są nie tylko domeną kultury anglosaskiej czy niemieckiej (np. *Nie kończą się historia* Michela Ende), ale także rodzimi twórcy od połowy lat 80. tworzą atrakcyjne opowieści (jedną z pierwszych była *Velva* Lecha Borskiego – 1983). Poza cyklem wiedzmińskim Andrzeja Sap-

<sup>1</sup> Na ten temat pisałem w książce „Czytanie przyszłości”. *Polska fantastyka naukowa dla młodego odbiorcy*, Toruń 2008 (szczególnie zob. *Jak istnieje fantastyka naukowa dla młodego odbiorcy? Rozważania wstępne*, s. 7–28).

<sup>2</sup> „Jakież to świat, w którym możliwe są wróżki dobre zarazem i bezsilne wobec zła? Jest to świat nowszej wersji bajki – Fantasy. Gdyż w niej właśnie dopuszczalne – już są – «zastrzyki losowości», które podgryzają klarowną precyzję schematów bilansowania dobra i zła, ową schedę bajki klasycznej. Jakiśmy wyjaśnili – klasyczna baśń jest podwójnie cudowna; magiczny charakter mają tak jej obiekty, jak też ich złącza zdarzeniowe” (S. Lem, *Fantastyka i futurologia*, t. 1, Kraków 1970, s. 67).

kowskiego<sup>3</sup>, który mimo że adresowany do dorosłego czytelnika, kształtował i nadal kształtuje wyobrażenie czytelników i twórców o udanej opowieści poświęconej rodzimemu herosowi fantasy (inspiracją dla Sapkowskiego było opowiadanie *Strzyga* Romana Zmorskiego), do wartościowych realizacji polskich historii alternatywnych zaliczyć można utwory zmarłej niedawno Marty Tomaszewskiej (*Wielkolud z Jaskini Piratów albo Tajemnica Czwartej Ściany* 1987; *Królowa Niewidzialnych Jeźdźców* 1999), Doroty Terakowskiej (*Córka Czarownic* 1991; *Władca Lewawu* 1989, *Lustro pana Grymsa* 1995), a także Joanny Rudniańskiej (*Rok smoka* 1991; *Kotka Brygidy* 2006).

Bez wątplenia od dwóch dekad polscy młodzi czytelnicy chcą czytać rodzimą fantasy. Nic zatem dziwnego, że właśnie ta odmiana literatury fantastycznej dominuje na współczesnym rynku księgarskim. Coraz więcej także pojawia się utworów artystycznie niedopracowanych i odznaczających się schematyczną konstrukcją fabuły, a zaliczanych do fantastyki grozy (np. powieści Neila Geimana *M jak magia*, *Koralina*, Lemony Snicketa powieści z cyklu *Seria niefortunnych zdarzeń*). Dominacja fantasy oraz wciąż przyrastająca – ku uciesze dzieci – produkcja tekstów spod znaku *weired story*, zwanych także *horror story*, jest faktem dobrze widocznym na rynku księgarskim. Tym bardziej należy zwrócić uwagę na kierowane do kilkunastoletniego odbiorcy (wyższe klasy szkoły podstawowej i gimnazjum) powieści Rafała Kosika z cyklu *Felix, Net i Nika*. Ten młody twórca debiutował na początku XXI w. opowiadaniem *science fiction* dla dojrzałego odbiorcy, publikowanymi na łamach „Nowej Fantastyki”, „Science Fiction, Fantasy & Horror”. W roku 2003 wydał powieść *Mars*, a potem *Vertical* (2006) – najbardziej udany utwór – i *Kameleon* (2008). Mimo to Kosik w krótkim okresie stał się przede wszystkim rozpoznawanym zarówno przez czytelników, jak i krytyków literackich pisarzem dla dzieci i młodzieży. Pisarz zaproponował świat nie alternatywny, ale bliski konwencji fantastycznonaukowej, która stanowi rodzaj literackiego i kulturowego medium, pozwalającego mówić pisarzowi o sprawach ciekawych, intrygujących i pożytecznych.

Proponuję bliżej przyjrzeć się światu, który Rafał Kosik stworzył, a w kolejnych częściach powieściowego cyklu (niemal jak pisarze fantasy) wzbogaca o nowe historie lub odkrywa szczegóły wcześniej zarysowanych tylko wątków. Do tej pory ukazało się siedem powieści, sygnowanych identyczną pierwszą częścią tytułu *Felix, Net i Nika* oraz: *Gang Niewidzialnych Ludzi* (2004), *Teoretycznie Możliwa Katastrofa* (2005), *Pałac Snów* (2006), *Pałapka Nieśmiertelności* (2007), *Orbitalny Spisek* (2008), *Orbitalny Spisek 2. Mała*

<sup>3</sup> Poza A. Sapkowskim warto wspomnieć innych rodzimych twórców fantasy: Mirosławę Sędzikowską, Maję L. Kossakowską, Feliksa W. Kresa, Andrzeja Piliipiuka (cykl *Kuzynki, Księżniczki, Dziedziczki*), Andrzeja Ziemiańskiego (*Achaja*), Annę Brzezińską (cykl o zboju Twardo-kęsku – *Zbójceci gościeńiec, Żmijowa harfa, Letni deszcz*).

*Armia* (2009), *Trzecia Kuzynka* (2009). Z wielką systematycznością pojawiają się od 2004 r. kolejne powieściowe historie przygód trojga sympatycznych, przeciętnych, a zarazem nieprzeciętnie bystrych, samodzielnych i odpowiedzialnych młodych ludzi.

Rzeczywistość przedstawiona, w której żyją nastolatki – Felix Polon, Net Bielecki i Nika Mickiewicz – w pełni odpowiada czasom współczesnym i mimo konwencji SF (autorzy utworów *science fiction* umieszczają akcję zazwyczaj w odległej lub bardzo odległej przyszłości; jedną z cech tej odmiany literatury jest ekstrapolacyjny charakter<sup>4</sup>) tylko raz bohaterowie przenoszą się w przyszłość, najpierw do roku 2060, a potem „wędrują” do 2110 (*Felix, Net i Nika oraz Teoretycznie Możliwa Katastrofa*). Fabuła wszystkich powieści Kosika osnuta jest wokół tajemnicy lub sytuacji powszechnie odczuwanej w rzeczywistości przedstawionej jako niepokojąca, a zarazem silnie postrzeganej przez bohaterów jako wyzwanie, z którym tylko oni potrafią się zmierzyć. Felix, Net i Nika mają poczucie odpowiedzialności czy współodpowiedzialności za to, co się wokół nich dzieje, dlatego też chętnie podejmują się rozwiązywania „zagadek”. Obraz świata nie odbiega swoimi technicznymi szczegółami od tego, co możemy na co dzień obserwować i w czym możemy uczestniczyć. Bez wątplenia codzienność bohaterów literackich – Felixa, Neta i Niki – zdominowana została przez maszyny i mechanizmy działające dzięki układom scalonym. Poza tym komputer jako stały element rzeczywistości przedstawionej pojawia się w możliwie różnych postaciach, od zwykłego osobistego komputera (te są na wyposażeniu sali komputerowej w szkole), przez skomplikowane urządzenia elektroniczne („cybermucha”), aż po cyborga i przedstawicieli sztucznej inteligencji (np. Manfred, Morten, Lorelei czy Knopopoz). Komputer w tym świecie stał się pełnoprawnym – by się tak wyrazić – bytem, który na równi z człowiekiem bierze udział w zdarzeniach.

Jedną z ważniejszych ról w świecie przedstawionym omawianych powieści odgrywa Manfred, rodzaj wyspecjalizowanego programu komputerowego, będącego efektem licznych eksperymentów ojca Neta, pracownika Instytutu Bań Nadzwyczajnych. Odkąd Manfred obdarzony został zdolnością porozumiewania się z ludźmi, zapamiętywania ogromnej porcji informacji, a także reagowania na zachowanie człowieka niemal jak istota żywa, współuczestniczy wraz z dziećmi w rozwiązywaniu zagadek. Więcej nawet, dzięki stałej łączności z Siecią (wykorzystywany jest do sterowania ruchem miejskim

<sup>4</sup> R. Caillois, *Odpowiedzialność i styl*, wstęp J. Błoński, wybór M. Żurowski, tł. J. Lisowski, Warszawa 1967; R. Handke, *Polska proza fantastyczno-naukowa. Problemy poetyki*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969; A. Zgorzelski, *SF jako pojęcie historycznoliterackie*, [w:] *Spór o SF*, wybór R. Handke, L. Jęczynek, B. Okólska, Poznań 1989; *Polska literatura fantastyczna. Interpretacje*, red. A. Stoff, D. Brzostek, Toruń 2005.

w Warszawie) i zdolności uczenia się doskonale potrafi odgrywać rolę dorosłego. Warto zwrócić bowiem uwagę na fakt, że rodzice (Neta i Felixa, Nika jest sierotą), nauczyciele, policjanci (pojawiają się choćby w ostatniej części cyklu – w *Felixie, Necie i Nice oraz Trzeciej Kuzynce*) – reprezentujący świat ludzi dojrzałych – nie potrafią samodzielnie rozwiązać niecodziennych acz kłopotliwych problemów: nagłego pojawiania się zjaw w Gimnazjum profesora Stefana Kuzmińskiego, koszmarów dręczących coraz większą liczbę mieszkańców Warszawy czy zaburzeń przestrzeni i materii w Lolkowie, małej wypoczynkowej miejscowości w Sudetach, do której bohaterowie przyjeżdżają na zimowe ferie. Felix, mimo że jest emocjonalnie przywiązany do swoich rodziców, podziwia ich za osiągnięcia zawodowe, w jednej z rozmów z przyjaciółmi tak oto ocenia „samodzielność” swojego ojca: „Jemu się ciągle coś przydarza. Trochę mi go szkoda”<sup>5</sup>. W jakimś stopniu młodzi bohaterowie myślą i postępują bardziej racjonalnie niż ich rodzice, potrafią zdobyć się na refleksję czy ocenę konkretnej sytuacji szybciej niż dorośli. Poza tym troje bohaterów ma do dyspozycji sztuczną inteligencję, Manfreda, który wraz z „dorastaniem” (ale nie dojrzewaniem w dosłownym tego słowa znaczeniu) młodzieżowych postaci zyskuje na świadomości i ludzkich, należałoby powiedzieć, odruchach. Wyraża żal i złość, jest dociekliwy i nieustępliwy, a nawet domaga się od swojego właściciela – Neta – zrozumienia sytuacji doskonale zaprogramowanej maszyny, niemogącej w pełni wykorzystać swoich możliwości tylko dlatego, że jej właściciel „oszczędza” na dodatkowym oprzyrządowaniu (w czasie jednej z uroczystości bożonarodzeniowych Manfred otrzymuje korpus na czterech kołach). Pożyteczność Manfreda nie kończy się tylko na sprawach bezpośrednio związanych z pomaganiem zagrożonym dzieciom – na przykład uwięzionym w komnacie zamku położonego na Kocię Skale czy poszukującym rozpaczliwie wyjścia z Londynu lat 40. XX w., do którego zostali dość przypadkowo przeniesieni – ale również wychowuje. Doskonale potrafi wyczuć w ich słowach kłamstwo, nieszczerłość, a w zachowaniu także strach. Antagonistą Manfreda jest Morten, będący dość osobliwym przykładem sztucznej inteligencji, przywódcą Gangu Niewidzialnych Ludzi: „Elementy wyraźnie tworzyły coś dużego, klikając i zgrzytając w kolejnych udanych połączeniach. [...] Nad przerażonymi dziećmi stał wielki, srebrzysty potwór, wyglądający jak powiększony stukrotnie model zabawki Bionicle. Tylko gdzieś tam dało się rozpoznać elementy zdradzające jego pochodzenie. Gdy się wyprostował, miał sześć metrów wzrostu. Kanciasta, stalowa twarz, zrobiona chyba z wyciętej obudowy pralki, wbiła w nich spojrzenie świecących na czerwono oczu”<sup>6</sup>. Należy zwrócić uwagę na fakt, że

<sup>5</sup> R. Kosik, *Felix, Net i Nika oraz Teoretycznie Możliwa Katastrofa*, Warszawa 2005, s. 28.

<sup>6</sup> R. Kosik, *Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi*, Warszawa 2004, s. 339.

obydwie istoty zostały sobie przeciwstawione na podobnych zasadach, jak w baśniach literackich. Nie tylko bowiem zachowanie czy postawa pozwalają ocenić danego bohatera (w tym wypadku reprezentanta sztucznej inteligencji) jako donatora lub antagonistę, ale także znaczący jest jego wygląd. Zatem schemat budowania postaci w cyklu powieściowym Kosika wpisuje się w tradycję – sięgającą źródeł przede wszystkim baśniowych – literatury dla dzieci i młodzieży.

Poza Manfredem w rzeczywistości przedstawionej pojawia się wiele różnych urządzeń i mechanizmów, które ironicznie poświadczają o postępie naukowym i technicznym współczesnego nam świata: mechaniczna ręka, „hopsasy”, czyli obcasy na sprężynach, grzmotor (silnik odrzutowy zamontowany do motoru), rekordeon (aparat do rejestracji rekordów sportowych), kamizelka nieratunkowa dla samobójców, bekran – urządzenie do wylapywania beknięć, zmodyfikowany glonojad do czyszczenia szyb w wieżowcach i drapaczach chmur. Liczba wynalazków, które pojawiają się w świecie powieściowym Kosika, będąca świadectwem pomysłowości człowieka, jego pasji poznawczych i – po prostu – hobby, przypomina świat powieści fantastycznych (tzw. fantastyka techniczna, powieść o cudownym wynalazku) Juliusza Verne’a, Władysława Umińskiego, Marii Buyno-Arctowej<sup>7</sup> oraz Alfreda Szklarskiego (chodzi o jego powieść *Soboutór profesora Rawy* 1963, 1993). Ale w odróżnieniu od wymienionych pisarzy bohaterowie Kosika – ojciec Felixa, Felix oraz Net – wyraźnie dystansują się wobec swoich wynalazków, niekiedy żartują z tego, że konstruują przedmioty i mechanizmy niesłużące do niczego: „Mój tata jest wynalazcą [...]. To, co tu widzicie, to urządzenia, które pewnie nigdy nie wejdą do seryjnej produkcji. Konstruuje je dla własnej przyjemności. Wszystko mechaniczno-elektryczne. Bez komputerów”<sup>8</sup>.

Poza „popularyzacją” techniki, cybernetyki, informatyki (w niej celuje Net) – głównych obszarów wiedzy stymulujących rozwój współczesnej cywilizacji – pojawiają się niepozbowione humoru sceny eksperymentów biologicznych. Odpowiedzialny za nie jest profesor Butler, jeden z ekscentrycznych nauczycieli Gimnazjum profesora Stefana Kuzmińskiego. Butler prowadzi lekcje biologii, a przede wszystkim fakultet botaniki progresywnej. Już jego powierzchowność odsłania naturę ekscentrycznego pedagoga-abnegata: „Rzadkie, tłuste i siwe włosy zwisały smętnie z jego głowy. Nie było pewności, czy głowę myje choć raz w roku. Na grubych szklach okularów znać było odciski

<sup>7</sup> M. Buyno-Arctowa to popularna w okresie międzywojennym autorka powieści i opowiadań dla dziewcząt (np. *Stoneczko*, *Kazia*, *Duża*, *Figa*) oraz o tematyce społeczno-obyczajowej, patriotycznej. Wśród utworów fantastycznych, zawierających elementy obyczajowe, należy wymienić dwie powieści: *Zielony szaleniec* i *Wyspa mędrców*.

<sup>8</sup> R. Kosik, *Felix, Net i Nika oraz Gang...*, s. 27.

palców i pozostałości wczorajszego śniadania”<sup>9</sup>. Ten dość niechlujny człowiek cieszy się jednak wśród gimnazjalistów jeśli nie szacunkiem, to przynajmniej budzi respekt dla ogromnej wiedzy (odmiennie niż dyrektor, mgr inż. Juliusz Stokrotka, nauczyciel fizyki Czwartek, nauczycielka języka polskiego Jolanta Chaber czy nieporadny informatyk Eftep) i umiejętności „tworzenia” przedziwnych, fantastycznych organizmów, które przywodzą na myśl eksperymenty Wiktora Frankensteina, bohatera powieści grozy Mary Shelley. Bo oto straszy uczniów, nauczycieli oraz obsługę techniczną gimnazjum żarłoczną i posiadającą zdolność mówienia rosiczką czy też zachowującym się jak człowiek krzakiem parówkowym.

Nad całym światem powieściowym stworzonym przez Kosika unosi się dawny, znany z powieści Erazma Majewskiego, Władysława Umińskiego, Bohdana Peteckiego czy Jerzego Broszkiewicza, zachwyt nad ludzkimi umiejętnościami konstruowania przedmiotów i maszyn, które pomagają zgłębiać tajemnice świata i opanowywać kosmos. Ale w odróżnieniu od swoich poprzedników Kosik nie stroni od drwiny i humoru, by zdystansować się od scjentyzmu w wydaniu „ponowoczesnym”. Bohaterowie jego powieści muszą kielznać upiory nowych technologii, których ucieleśnieniem – czy raczej zmaterializowaniem – jest Morten, Bezkształt, Maszyna Życzeń czy krzak parówkowy. Pisarz nie kwestionuje potrzeby czy nawet konieczności rozwoju nauki i techniki, ale wszelkie eksperymenty biologiczne (progresywna botanika) lub też prace nad sztuczną inteligencją muszą uwzględniać – co można wyczytać z przesłania jego powieści – pierwiastek humanistyczny. Albo też jest inaczej – pisarz zabawia młodego czytelnika, pokazując taką rzeczywistość, której równowagą chwije szalony eksperymentator, pragnący osiąść władzę nad ludzkim umysłem, by móc dowolnie nim kierować (*Felix, Net i Nika oraz Pałac Snów*), czy pragnący za wszelką cenę – cenę innego życia – przedłużyć swoje życie (*Felix, Net i Nika oraz Trzecia Kuzynka*).

Warstwa fantastyczna cyklu powieściowego Rafała Kosika odwołuje się do znanych z tradycji konwencji SF chwytów fabularnych (wędrówka w czasie w przeszłość i przyszłość, przeprowadzanie eksperymentów, motyw tajemniczej książki zawierającej informacje o „niezwykłych”, „epokowych” wynalazkach, działalność Instytutu Badań Nadzwyczajnych), wykorzystuje techniczne rekwizyty, ale również ukazuje ludzką pomysłowość, zaradność i umiejętność wykorzystywania – głównie przez dziecięcych bohaterów – wiedzy, którą poznają dzięki własnym poszukiwaniom lub opanowują w szkole. Na marginesie powiedzić trzeba, że pedagogowie, poza wyjątkami (wspomniany już nauczyciel biologii, nauczycielka języka angielskiego), oceniani są w powieściowym świecie krytycznie lub ukazywani z ironicznym

<sup>9</sup> R. Kosik, *Felix, Net i Nika oraz Pałac Snów*, Warszawa 2006, s. 49.

dystansem. Relacje między uczniami nie są wolne od przemocy, co szczególnie widoczne jest w pierwszej powieści – *Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi*. Tam też znajdujemy obserwacje obyczajowe dotyczące przeciętnych Polaków – w pracy nie stronią od alkoholu, nadużywają wulgaryzmów i prezentują niski poziom kultury osobistej.

Felix, Net i Nika mieszkają w Warszawie i tam też uczęszczają do Gimnazjum profesora Kuszmińskiego, naukowca i patrioty. Właśnie ta postać patrona szkolnego, znakomitego naukowca, pojawia się w mniejszym bądź większym stopniu w warstwie fabularnej wszystkich powieści. Tło historyczne – przede wszystkim zaś odwołania do wydarzeń z czasów II wojny światowej – odgrywa w cyklu Kosika istotną rolę. W *Feliksie, Necie i Nice oraz Gangu Niewidzialnych Ludzi* pojawia się barwna i tragiczna opowieść o profesorze Kuszmińskim, który samolotem próbował uciec z okupowanej Warszawy. W następnej powieści, *Felix, Net i Nika oraz Teoretycznie Możliwa Katastrofa*, młodzi bohaterowie wędrują w czasie i trafiają na końcowy okres II wojny światowej. Także w *Feliksie, Necie i Nice oraz Trzeciej Kuzynce* wątek miłosny Polki i żołnierza Wehrmachtu staje się jednym z centralnych ogniw fabularnych utworu. Niewątpliwie odwołania do najnowszej historii służą zbudowaniu aury tajemniczości lub nawet grozy, a zarazem nadają cyklowi autentyzmu. Nie jest to świat jednowymiarowy, zdeterminowany przez technikę, cybernetykę, botanikę progresywną czy szalonych naukowców, ale równie istotne znaczenie nadał Kosik historii – tej dalszej, tragicznej, wojennej, oraz tej związanej z PRL-em. I tu również autor próbuje, jak się wydaje, edukować młodych czytelników, ukazując „prawdę” o czasach Polski Ludowej oczami dzieci „III Rzeczypospolitej”: „Gdzie tu sens? To jakieś chore jest wszystko! W sklepie z mięsem nie ma mięsa, w sklepie papierniczym nie ma zeszytów, w spożywczym tylko ocet i makaron. Ludzie wręczają sobie wieńce z papieru toaletowego, rozmowy telefoniczne trzeba zamawiać. Autobus robi łachę, że się zatrzymuje na przystanku. To jakiś hardkor! [...] Ja chcę do domu...”<sup>10</sup>.

W powieściach Kosika – poza odwołaniami do historii XX w. – wiele jest znaków współczesnego życia społeczno-politycznego. Mirosław Pęczak zagadnienie to ujmując następująco: „W książkach Kosika wykpiwany jest zarówno lewicowy jak prawicowy populizm. W gimnazjum toczą się spory o lustrację nauczycieli, bohaterowie doświadczają także czarnego PR, gdy pojawia się motyw prapradziadka, który rzekomo wstąpił do... Zakonu Krzyżackiego”<sup>11</sup>. Oczywiście, aby literacki obraz współczesności był dla młodego czytelnika przekonujący – a taką strategię obrał Kosik – nie wystarczy ukazywać relacje panujące między rówieśnikami w szkole i poza nią (np. bijaty-

<sup>10</sup> R. Kosik, *Felix, Net i Nika oraz Teoretycznie Możliwa Katastrofa*, s. 368.

<sup>11</sup> M. Pęczak, *Liberalni gimnazjali*, „Polityka” 2010, nr 4, s. 56.

ka między chłopcami o względy dziewczyny, rywalizacja między chłopcami o przywództwo w klasie, kontakt z narkotykami i alkoholem), muszą bowiem pojawić się charakterystyczne elementy życia codziennego Polaków. Stąd też gimnazjaliści rozmawiają o lustracji, o komisji śledczej i posłach przejadających pieniądze podatników, wysłuchują drażniąco fałszywej przemowy ponurego urzędnika państwowego o potrzebie chronienia języka polskiego przed naleciałościami angielskimi (program „Poprawność i Czystość”): „Naród pokłada w nas ogromne nadzieje. Dlatego pragniemy zacząć od podstaw, czyli od młodzieży, szczególnie przecież narażonej na złe wzorce. [...] Jakże często słyzy się słowa, które nigdy nie powinny padać między Bugiem a Odrą. Jakże łatwo kaleczymy własny język, wpychając w niego obce słowa jak ciernie”<sup>12</sup>. Ponadto szkoła nie jest wolna od protestów społecznych, wywoływanych przez niezadowolonego ze swojej pensji szkolnego lekarza – Stefana Jamnika. Przykładów negatywnych, w ocenie powieściowych bohaterów, zachowań dorosłych (i nie tylko) jest bardzo wiele. Nie świadczą one jednak o wyjątkowości cyklu i szczególnie zaangażowaniu pisarza w bieżącą dyskusję społeczno-polityczną, gdyż ślady współczesności odnaleźć można w wielu utworach pisanych z myślą o dziecięco-młodzieżowym czytelniku – tak było w wieku XIX, tak jest i obecnie. Wspomnę dla przykładu serię *Profesor Gąbka* (Kraina Deszczowców jako kraj ludzi zniewolonych) Stanisława Pagaczewskiego, powieść *Synteza* (dyktator Muanta i bard Raul Zermeno) Macieja Wojtyzki czy *Nowa Atlantyda* (idea tworzenia kolonii w Ameryce Południowej) Antoniego Marczyńskiego.

Powieści Kosika z serii *Felix, Net i Nika* zawierają elementy fantastyczne typowe dla SF, baśni (konwencja oniryczna, postać wróżki i Zegarmistrza Snów, Dom Snerów), a także pojedyncze, izolowane składniki fantasty (gnom, który w zamku położonym na Kociej Skale strzeże od 700 lat skarbu Świętopelka). Ponadto w warstwie fabularnej przywoływane są zarówno zdarzenia z przeszłości (II wojna światowa, powstanie warszawskie, PRL), jak i wybrane zjawiska, procesy (najbardziej spektakularne) współczesnej Polski. W tym niejednorodnym literackim świecie żyją bohaterowie, Felix, Net i Nika, którzy – z jednej strony – popełniają dziecinne błędy, dopuszczają się kłamstw, bywają podstępni (tak jak dorośli) – a z drugiej – działają racjonalnie, błyskawicznie oceniają sytuację, są odpowiedzialni i konsekwentni (tak jak dorośli). Wydaje mi się, że w odróżnieniu od wielu innych bohaterów dziecięco-młodzieżowych Felix, Net i Nika nie zmieniają się, nie dojrzewają na oczach czytelnika, brak im dziecięcej naiwności i spontaniczności, bowiem zostali już ukształtowani – mimo wchodzenia w okres dojrzewania. Rafał Kosik stworzył mieszczący się w granicach prawdopodobieństwa świat

<sup>12</sup> R. Kosik, *Felix, Net i Nika oraz Palac...*, s. 34.



niejednorodny, a nawet u swych podstaw chwiejny, dla którego podpora jest troje młodych przeciętnych i nieprzeciętnie sprytnych młodych ludzi – Felix, Net i Nika.

### Bibliografia

- Caillouis R., *Odpowiedzialność i styl*, wstęp J. Błoński, wybór M. Żurowski, t. J. Lisowski, Warszawa 1967.
- Handke R., *Polska proza fantastyczno-naukowa. Problemy poetyki*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.
- Kosik R., *Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi*, Warszawa 2004.
- Kosik R., *Felix, Net i Nika oraz Orbitalny Spisek*, Warszawa 2008.
- Kosik R., *Felix, Net i Nika oraz Orbitalny Spisek 2. Mała Armia*, Warszawa 2009.
- Kosik R., *Felix, Net i Nika oraz Pałac Snów*, Warszawa 2006.
- Kosik R., *Felix, Net i Nika oraz Teoretycznie Możliwa Katastrofa*, Warszawa 2005.
- Kosik R., *Felix, Net i Nika oraz Trzecia Kuzynka*, Warszawa 2009.
- Lem S., *Fantastyka i futurologia*, t. 1, Kraków 1970.
- Pęczak M., *Liberalni gimnazjaliści*, „Polityka” 2010, nr 4.
- Polska literatura fantastyczna. Interpretacje*, red. A. Stoff, D. Brzostek, Toruń 2005.
- Wróblewski M., „Czytanie przyszłości”. *Polska fantastyka naukowa dla młodego odbiorcy*, Toruń 2008.
- Zgorzelski A., *SF jako pojęcie historycznoliterackie*, [w:] *Spór o SF*, wybór R. Handke, L. Jęczynek, B. Okólska, Poznań 1989.

### THE WORLD ACCORDING TO KOSIK. THE FANTASY UNDER CONTROL

#### Summary

At the *Świat według Kosika. Fantastyka pod kontrolą* author analyses the world which was created in cycle novels *Felix, Net i Nika* by Rafał Kosik. Science Fiction convention in Kosik's novels shows complex interrelations human and science as well as technics developed in modern world. Many technical gadgets and cybergadgets (for example Manfred, Morten – artificial intelligence) give the power of mind young heroes who help their parents at crucial moments. Sometimes writer recalls at his novels the events of the Second World War and different situations of the real life in the People's Republic of Poland. Kosik's young protagonist do not have grow up, because the writer provides them with constant personal virtues, such as cleverness and common sense, which are proper for mature people. Moreover Kosik's young heroes able to fight for serving honour of their parents and many other adults.